PRZEWODNIK PO ORAWSKIEJ MAPIE GŁOSÓW

Jak słuchać Orawy

Nie przewodnik turystyczny, lecz krótka instrukcja czytania miejsca: przez krajobraz, pamięć, pracę, język i dźwięk.

> *„W babiogórskiej holi stary baca śnije.*
> *Do minionyk casów jego serce bije.”*

Najpierw góra

Orawy nie da się opowiedzieć bez Babiej Góry. Z różnych stron wygląda inaczej, ale niemal zawsze pozostaje obecna: jako punkt orientacyjny, znak pogody, miejsce dawnych wypasów i bohaterka opowieści. Jest „Matką niepogody” - górą chmur, gwałtownych zmian pogody, legend i pamięci.

Krajobraz nie jest tu dekoracją. Przez stulecia określał rytm życia: gdzie można było paść zwierzęta, gdzie karczować las, gdzie szukać opału i jak długo czekać na wiosnę. Orawa leży także na wielkim europejskim wododziale - pomiędzy zlewiskiem Bałtyku i Morza Czarnego. Już sama geografia ustawia ją „pomiędzy”.

Także nazwa Orawa prowadzi ku wodzie. Najstarsze formy nazwy - Arva i Aryva - prowadzą ku rzece: szumiącej, wartkiej, wpisanej w krajobraz tej ziemi. Zanim pojawiły się wsie, była tu prapuszcza, bagna i torfowiska. Dlatego pierwszego głosu Orawy warto szukać nie w zabytku, lecz w krajobrazie.

SŁUCHAJ TAK:

góra → rzeka → wiatr → nazwy miejsc → dopiero potem ludzie

01 / Orawa jako pogranicze

Kraina drogi, nie peryferii

Przez Orawę prowadziły stare trakty handlowe. W różnych epokach nazywano je bursztynowymi, solnymi i miedzianymi. Wędrowali nimi kupcy, towary, pasterze i osadnicy. Razem z ludźmi przemieszczały się także sposoby gospodarowania, słowa, melodie i wzory stroju.

Szczególne znaczenie miało osadnictwo wołoskie. Wołosi przynieśli gospodarkę pasterską opartą na wypasie w wyższych partiach gór. Ich obecność pozostawiła ślady nie tylko w sposobie gospodarowania, lecz także w nazwach takich jak Kiczora, Groń, Syhlec czy Magura. Później Orawę zasiedlali także ludzie przybywający z Żywiecczyzny, Jordanowszczyzny i Podhala.

W ten sposób powstała kultura, której nie da się sprowadzić do jednego źródła. Orawa powstawała na styku wpływów wołoskich, polskich, słowackich, węgierskich i niemieckich. Ważne jest jednak nie samo zapożyczenie, ale sposób, w jaki Orawa je przetwarzała. Z wielu warstw tworzyła własny, rozpoznawalny język kultury.

Granica państwowa wielokrotnie przecinała region, miejscowości, rodziny i sąsiedztwa. Po I wojnie światowej spór o przynależność Orawy trwał kilka lat. W XX wieku zmieniały się granice i administracje, a w pamięci mieszkańców pozostawało przede wszystkim miejsce. Wymowna odpowiedź na pytanie o przynależność brzmiała nieraz po prostu: „jestem Orawiakiem”.

Nie czytaj Orawy jako końca mapy.
Region jest raczej miejscem przechodzenia, spotkania i wymiany.

02 / Orawa jako praca

Nie tylko folklor

Dawna Orawa była krainą ciężkiej pracy. Słaba ziemia, długie zimy, nieurodzaje i epidemie sprawiały, że samo rolnictwo nie wystarczało. Pasterstwo i hodowla bydła były podstawą gospodarowania, ale obok nich trzeba było szukać innych źródeł utrzymania.

W krajobrazie pojawiają się więc polany, koszary, drogi stad i odległe pastwiska. W języku - setki nazw związanych z pracą przy zwierzętach. Orawska kultura pasterska nie była dekoracyjnym „folklorem”, tylko praktycznym systemem życia, który przez długi czas organizował przestrzeń, rok i relacje między ludźmi.

Równie ważny był len. Tkactwo chałupnicze rozwinęło się na ogromną skalę, a płótno trafiało daleko poza region - na jarmarki Węgier i dalej na południe Europy. Płóciennictwo zmieniało także wygląd wsi: dochody pozwalały budować murowane domy, a handel otwierał mieszkańców na miejski styl życia.

Gdy miejscowa gospodarka nie dawała utrzymania, Orawianie wyjeżdżali za pracą. Migracje prowadziły na Dolną Ziemię, a później dalej: do Belgii, Niemiec, Francji i Stanów Zjednoczonych. Praca poza domem nie była wyjątkiem, lecz częścią doświadczenia regionu.

W MAPIE GŁOSÓW WARTO SŁUCHAĆ:

odgłosów pracy, nazw narzędzi, nawoływań pasterskich, opowieści o wyjazdach i powrotach. To właśnie one zdejmują z Orawy pocztówkową warstwę.

03 / Orawa jako forma

Dom, strój, muzyka, głos

Przeszłość Orawy była widoczna w formach codzienności. Jednym z najbardziej charakterystycznych typów budownictwa były domy z wyżką. Wyżka miała funkcję praktyczną - służyła m.in. jako magazyn - ale razem z przedwyżcem, czarną i białą izbą, dymnikami i pazdurem tworzyła własny język architektury.

Podobnie ze strojem. Orawskie odzienie łączyło cechy karpackie z lokalnymi odmianami zależnymi od wsi, wieku i zamożności. W męskim stroju pojawiały się lniane koszule, czarne prucniki, sukienne spodnie, opaski i zdobienia, w których można odnaleźć również wpływy węgierskie.

Jeszcze mocniejszym znakiem regionu pozostaje gwara. Jej charakterystyczne cechy to między innymi wymowa samogłosek pochylonych, mazurzenie, labializacja i akcent inicjalny. Ale dla mapy dźwiękowej ważniejsze jest coś jeszcze: gwara istnieje nie tylko w słowniku. Istnieje w melodii zdania, tempie mowy, intonacji, w nazwach pracy, ludzi, zwierząt i miejsc.

Do tego dochodzi muzyka. Rogi pasterskie, piszczałki, fujarki, gajdy, drumle, heligonki, skrzypce i basy tworzyły osobny krajobraz brzmień. Dawny róg mógł być instrumentem pasterza, ale także sygnałem nocnego wartownika. Dźwięk miał więc funkcję muzyczną, praktyczną i wspólnotową.

JEDEN GŁOS, WIELE WARSTW

Kiedy słuchasz jednej wypowiedzi, słyszysz jednocześnie język, doświadczenie, miejsce i pamięć.

04 / Jak korzystać z mapy

Nie szukaj jednej Orawy

Najważniejsza cecha Orawy nie polega na „czystości” tradycji, lecz na zdolności łączenia. Wołoskie pasterstwo, polskie osadnictwo, kontakty słowackie i węgierskie, handel, migracje, wiara, rzemiosło i lokalna codzienność nawarstwiały się przez stulecia. Z tego powstała kultura własna - nie kopia kultur sąsiednich.

Dlatego Orawskiej Mapy Głosów nie trzeba przechodzić jak encyklopedii. Lepiej potraktować ją jak spacer po śladach. Jeden materiał może prowadzić do drugiego nie przez datę czy miejscowość, ale przez podobny dźwięk, słowo, pracę albo wspomnienie.

1. KRAJOBRAZ Babia Góra, wiatr, woda, polany, torfowiska.	2. PRACA pasterstwo, len, drewno, handel, migracja.
3. FORMA dom, strój, narzędzia, muzyka.	4. GŁOS gwara, intonacja, nazwy, opowieść.

Być może właśnie tak należy słuchać Orawy: nie jako jednego głosu, lecz jako wielu głosów, które przez wieki nauczyły się brzmieć obok siebie.

ORAWSKA MAPA GŁOSÓW / krótki przewodnik do słuchania miejsca